

DROGIE SIOSTRY,

Pan niech obdarzy Was pokojem!

Nie zawsze jest łatwo zdać sobie sprawę, że dożyliśmy już końca kolejnego roku. A jest to czas refleksji nad tym, co już zrobiliśmy i co jest jeszcze do zrobienia. Koniec roku może być chwilą nostalgii, a z pewnością jest czasem podejmowania decyzji.

Kilka lat temu brałem udział w kursie nt. sakramentów. Kiedy zajmowaliśmy się sakramentem pojednania, profesor zaprowadził naszą grupę do synagogi. Wysłuchaliśmy konferencji rabina, który przedstawił nam koncepcję grzechu w judaizmie. Mówił on, że dla Żydów największym grzechem jest zapomnienie o przeszłości i Bożych dziełach w historii Ludu Wybranego. Prawie wszystkie żydowskie święta są dniami upamiętniającymi jakieś wydarzenie historyczne. Wieczera paschalna na przykład, zaczyna się pytaniem zadany przez najmłodszego członka rodziny o powód, dla którego ta właśnie noc jest inna niż pozostałe. Wówczas ojciec rodziny rozpoczyna opowiadanie – wspomnienie wydarzeń Paschy (Wyjścia) Hebrajczyków z ziemi egipskiej.

Również my, chrześcijanie, celebруем różne święta i wspomnienia: urodziny, jubileusze, święta państwowe, upamiętniające np. zakończenie jakiejś wojny lub powstanie państwa; Boże Narodzenie i Wielkanoc, które wspominają największe wydarzenia naszej historii, itp.

Istnieje jednak taka celebrazja, która nie jest zwykłym wspomnieniem. Jest wydarzeniem uobecniającym chwilę naszego Zbawienia. Msza Święta nie jest tylko prostym przypomnieniem lub rodzajem sceny przywołującej na pamięć to, czego Chrystus dokonał dwa tysiące lat temu. Przeciwnie – jest jedynym i nieprzerwanym udziałem w ofierze Kalwarii, który trwać będzie aż do końca czasów.

Chrystus, wypowiadając słowa: "Czyńcie to na moją pamiątkę", mówił o czymś o wiele większym od zwykłego wspomnienia jakiegoś wydarzenia. Pragnął przekazać sposób, dzięki któremu Jego obecność prawdziwa i rzeczywista trwa z nami aż do końca świata.

W Encyklice *Ecclesia de Eucharistia* Ojciec Święty stwierdza: "Kościół żyje dzięki Eucharystii. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie *istotę tajemnicy Kościoła*. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28,20). Dzięki Najświętszej Eucharystii, w której następuje przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana, raduje się tą obecnością w sposób szczególny". (*Ecclesia de Eucharistia*, 1)

Konstytucje Mniszek Klarysek Kapucynek mówią: "Starajmy się codziennie świadomie, pobożnie i czynnie uczestniczyć w Ofierze eucharystycznej, w której Jezus Chrystus uobecnia tajemnicę Swej Męki, Śmierci i Zmartwychwstania, do czasu Swego przyjścia". (Konst. 66)

U progu nowego Roku Łaski mamy radosną pewność, że Pan Jezus, który powołał nas do życia konsekrowanego, będzie zawsze z nami dzięki Mszy Świętej i Swojej Eucharystycznej Obecności.

Z braterskim pozdrowieniem,
Delegat Ministra Generalnego

Msza Święta i Eucharystia w duchowości Św. Franciszka

(fragment z: "Il cammino di Francesco d'Assisi", Fidel Aizpurua OFM Cap)

Pomimo iż w czasach Franciszka Msza Święta i Eucharystia znajdowały się w sytuacji dekadencjonalnej, zauważył on, że najlepszym sposobem prowadzenia życia ewangelicznego, dla niego i jego braci, będzie uczestnictwo we Mszy Świętej i przyjmowanie Eucharystii częściej i możliwie jak najpobożniej. Właśnie w celebracji eucharystycznej Franciszek najwyraźniej dostrzegł miłość, z jaką Chrystus oddał Swoje życie, ofiarując się na krzyżu dla naszego zbawienia. Ta intuicja nadała życiu Świętego nowy sens, który sprawił, że przeżył on tę samą drogę co Chrystus, Pan Ukrzyżowany.

Możemy z całą pewnością stwierdzić, że Msza Św. i Eucharystia były punktem wyjścia duchowości Franciszka, ponieważ to z nich właśnie uczył się prowadzić życie ewangeliczne; mówiąc innymi słowy: to Msza Św. i Eucharystia uczyły go żyć z wiary.

Z ludzkiego punktu widzenia, w czasach Franciszka Msza Święta i Eucharystia były sprowadzone do żalostnego stanu: byli kapłani, którzy, aby jak najwięcej zarobić, odprawiali Mszę Św. wiele razy w ciągu dnia, a dla zachowania przepisów kościelnych, Komunię Świętą przyjmowali tylko podczas jednej z nich. Niektórzy zaniedbywali tabernakulum, które stawało się mąsistym gniazdem; wiele kościołów swoim wyglądem przypominało bardziej karczmę niż cokolwiek innego. Wierni nie przyjmowali Komunii Św.; niektórzy wierzyli, że adoracja konsekrowanej Hostii jest rzeczą lepszą niż Komunia i chodzili od kościoła do kościoła, aby "zobaczyć" moment konsekracji. Jeszcze gorszy był fakt, że byli kapłani sprawujący swoje funkcje wobec wiernych, a zarazem prowadzący życie bardzo "wątpliwej jakości" pod względem moralnym. Nie należy więc dziwić się, iż wśród poważnych chrześcijan rozpowszechnił się błąd doktrynalny, według którego niemożność znalezienia dobrego i godnie się prowadzącego kapłana była wystarczającym powodem wyświęcenia dobrego świeckiego. Idąc dalej, katarzy stwierdzili wręcz, że Eucharystia jest niemalże bałwochwalstwem, ponieważ adoruje się w niej chleb i wino, rzeczy materialne, podczas gdy Bóg może być obecny jedynie w rzeczach duchowych. Według nich, Bóg nie mógł być obecny w materii. A konsekwencje takiego sposobu myślenia i takiego stanu rzeczy ponosili ludzie prości, którzy coraz mniej uczestniczyli w mało dla nich zrozumiałej (odprawianej po łacinie) i nie docenianej przez samych kapłanów liturgii.

Franciszek i Eucharystia

Franciszek bardzo cenił Mszę Świętą i Eucharystię i przyjmował Komunię Świętą tak często, jak tylko było to możliwe. W zasadzie wszystkie wielkie chwile jego życia miały związek z celebracją eucharystyczną: jego nawrócenie (1Cel 84), itp. Często komunikował, w okolicznościach nie do końca sprzyjających udziałowi w Ofierze (2Cel 102): należy uświadomić sobie, że w większości kościołów Msza Św. była sprawowana jedynie w niedziele. Skądinąd, wydaje się, że Franciszek bardzo lubił przyjmować Eucharystię pod dwiema postaciami, które zawsze rozróżnia i wymienia oddzielnie (Lrz 8).

Jeśli chodzi o kwestię kapłana, Franciszek wyraża się jednoznacznie: według niego kapłan jest jedyną osobą która, według zdania Kościoła, może celebrować Eucharystię. I to niezależnie od sposobu prowadzenia się. Pozostawił to na piśmie, bardzo jasno, w Testamencie (Test 8 – 11) i w innych pismach (LZ 30 – 33).

Franciszek sam był diakonem, a fakt, że nie chciał zostać prezbiterem, można uzasadnić prawdopodobnie tym, że przyjęcie prezbiteratu niosło ze sobą, w jego rozumieniu, duże niebezpieczeństwo: przejścia ze sfery *minores* do *maiores*, więcej znaczącej warstwy społecznej.

Niezmordowanie zachęcał swoich braci, aby celebrowali Eucharystię w sposób godny (LZ 14 – 19) i z Eucharystii uczynił jedyny temat katechez dla nich. Ukazują to wyraźnie te Listy, które nazywamy "listami eucharystycznymi" (LRz, LZ, LD, 1 i 2 LK) i których głównym celem jest włączenie się w nurt odnowy eucharystycznej ogłoszonej przez papieża Honoriusza III w roku 1219 bullą *Sane cum olim*. Franciszek tak się wyraża w jednym z tych pism: "Proszę was bardziej, niż gdyby chodziło o mnie samego, o ile to jest stosowne i uważalibyście za pożyteczne, błagając

pokornie duchownych, aby ponad wszystko czcili Najświętsze Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa (...). Kielichy, korporaly, ozdoby ołtarza i wszystko, co służy do ofiary, niech będą kosztowne. I jeśli w jakimś miejscu Najświętsze Ciało Pana będzie umieszczone za ubogo, niech będzie według przepisów Kościoła umieszczone przez nich w miejscu godnym, i niech je noszą z wielką czcią i roztropnie udzielają innym” (1 LK 2 – 4).

Franciszek wierzył, że idąc wiernie za wskazówkami papieża, naprawi Kościół. W Zbiorze Asyjskim (ZA 18) czytamy o *typowo franciszkańskim zajęciu* zamiatania i czyszczenia kościołów.

Eucharystia w życiu duchowym Franciszka

Franciszek pragnął zakotwiczyć swoje nowe życie ewangeliczne, życie swoich braci i “wszystkich wiernych” (2 LW) w misterium eucharystycznym. Według niego zawiera się ono nie tylko w znaku chleba i wina, lecz także w świętych słowach, dzięki którym dokonuje się konsekracja. (LD) Cała rzeczywistość sakramentalna jest ważna: chleb, wino i Słowo Pańskie, proklamowane w wierze Kościoła.

To właśnie w celebracji Eucharystii wierny doświadcza znaczenia Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa i uświadamia sobie, jak wielki jest nasz dług zaciągnięty wobec Tego, Który odkupił nas na Krzyżu. To we Mszy Świętej jaśniej pojmujemy znaczenie zbawczej wartości Krzyża Jezusa i Jego zbawczej śmierci. Tutaj objawia się, co znaczy “umarł za nas”.

To poznanie nie jest dane człowiekowi jako rzecz mu obca, nie dotycząca go, a nawet, kto jest o tym przekonany, zaczyna zdawać sobie sprawę, że także jego własne życie wpisuje się w to samo przeznaczenie: Krzyża Jezusowego. Celebacja eucharystyczna jest najdoskonalszym sposobem poznania i doświadczenia obecności Jezusa (LW 4 – 14). Wybrane przez Franciszka życie w najwyższym ubóstwie było jego odpowiedzią na miłość, którą Chrystus wyraził poprzez ubóstwo Krzyża. W ten sposób Franciszek doszedł do uznania, że sens jego życia pochodził ze zbawczej śmierci Chrystusa. Fakt, że Chrystus poświęcił się, aby wybawić nas od śmierci wiecznej, nadaje znaczenie także naszemu życiu.

Franciszek czuł się odpowiedzialny za to, aby przekazać innym zrozumienie, które sam otrzymał od Boga i ukazać, jak Bóg stał się przystępny dla człowieka, posyłając Swego Syna, który za człowieka umarł na Krzyżu – co sam pojął dzięki Mszy Świętej i Eucharystii (2 LW). Ci, którzy zgłębili naukę Krzyża w Ofierze eucharystycznej, ni mają innego wyboru, ajk tylko “czynić pokutę” (2 LW 22 – 26). W ten sposób Chrystusowe Odkupienie staje się wydarzeniem, dotyczącym osobiście każdego wierzącego.

Wiemy, że to wszystko jest prawdą, ponieważ uczy nas tego Kościół. Brat Mniejszy celebryje Eucharystię w sposób i według zaleceń Kościoła, który, ze swej strony, gwarantuje prawdziwość odkrycia, jak wiele w jego życiu znaczy Krzyż.

Franciszek z Eucharystii nauczył się chrześcijańskiego życia, ponieważ zrozumiał, że w niej zawiera się sekret Krzyża Chrystusowego. W ten sam sposób możemy być franciszkanami jedynie miłując i żyjąc Eucharystią: tę drogę przebył Franciszek i jest ona drogą bezpieczną także dla nas.

WIADOMOŚCI Z KLASZTORÓW

MEKSYK

- 19 maja cztery Siostry ze Wspólnoty z San Luis Potesi wyjechały, aby pomóc Wspólnocie w Nava del Rey w Hiszpanii.
- 27 maja siedem sióstr z klasztoru w Zamora wyjechały na fundację w Brosville – Teksas (USA), na zaproszenie tamtejszego biskupa.
- W sierpniu 6 sióstr z Silao wyjechało do Aix en Provence we Francji z pomocą wspólnoty składającej się ze starszych już sióstr.
- Siostry z Leon przygotowują się do wyjazdu do RPA, aby wspomóc tamtejszą wspólnotę w Uzumbe. Przed wyjazdem do Afryki spędzą miesiąc w USA, ucząc się języka angielskiego. Inny południowoafrykański klasztor, w Swellendam, odżywa po przyjeździe meksykańskich Kapucynek kilka lat temu.
- W ramach obchodów 750-lecia Przejścia do Pana Św. Klary, jej relikwie nawiedzą niektóre meksykańskie klasztory w dn. 18 grudnia 2003 – 7 lutego 2004r.
- 2 września Kapucynki Sakramentki wybrały na trzy lata nową Prezeskę Federacji. Jest nią Matka Dulce Maria Sanchez Cruz.

MOZAMBIK

Po kilku miesiącach przygotowań, 4 Siostry z Meksyku i 2 z Mozambiku rozpoczną organizowanie nowej fundacji w tym kraju przed końcem 2003r.

FILIPINY

Powstał już czwarty klasztor Kapucynek w tym kraju – po raz pierwszy fundatorkami są same Filipinki.

WŁOCHY

Na zgromadzeniu włoskiej Federacji Św. Rodziny, odbywającym się w Rzymie we wrześniu, została wybrana nowa Prezeska: S. Klara Franciszka Barbera, ze wspólnoty w Palermo (Sycylia). Zastąpiła Matkę Antonellę Perugini, która na tym urzędzie służyła Federacji przez ostatnie 12 lat.

PROFESJE

Wieczyste:

- S. Maria Paulina Chicoma Ibañez - Lima Peru
- S. Belen Cardona de Loera - Guadalupe, Zacatecas
- S. Maria di Gesù Eucaristia - Rzym Włochy
- S. Maria Rosa del Volto Santo - Flores da Cunha Brazylia
- S. M Paola del Preziosissimo Sangue - Flores da Cunha Brazylia
- S Chiara Elena del Cuore di Gesù - Neapol Włochy
- S. Maria Rosa - Pinto Hiszpania
- S. Maria Francesca - Pinto Hiszpania
- S. M. Clara - Pinto Hiszpania
- S. Mercy de Nava del Rey - Valladolid Hiszpania
- S Gloria de la Natividad - Leon Meksyk
- S. Clara Ines Vazquez Vargas - Leon Meksyk
- S. Maria Del Rosario Alameda Morales - Tepojaco Meksyk
- S. Graciela Estrada Santillano - Durango Meksyk
- S. Maria Goretti Segoviano Estrada - Durango Meksyk

Czasowe:

- S. Maria Maddalena dell' Amore Incarnato Mercatello sul Metauro - Włochy
- S. Véronique-Noelle de Jésus Eucaristie – Cotonou (Bénin-Africa)¹
- S. Candide de Jésus et Marie - Cotonou (Bénin-Africa)²
- S. Pascaline de l'Enfant Jésus - Cotonou (Bénin-Africa)³
- S. Maria de Jes?s de la Divina Misericordia Pucon - Chile
- S. Maria Pia di Gesu Misericordioso - Palermo Sycylia
- S. Maria Cristina dell'Immacolata - Palermo Sycylia
- S. Maria Maddalena del SS.mo Crocifisso - Palermo Sycylia
- S. Angelica de Maria Ni?a Carvajal - Nuevo Casas Grandes Meksyk
- S. Maria Irma de la Santa Faz Rivera Ramírez - Nuevo Casas Grandes Meksyk
- S. Patricia Lopez Heredia - Vera Cruz Meksyk
- S. Laura Caldera Escare?o - Guadalupe
- S. Maria Lucia Tapia Mohonera - Oaxaca Meksyk
- S. Maria Leticia Solis - Zamora Meksyk

ODESZŁY DO PANA

- S. Maria Veronica Salvaja 74 anni - Genua Włochy
- S. Rosario Berasain 92 anni - Tudela Hiszpania
- S. Maria Jesus Blanco 81 anni - Pinto Hiszpania
- S. Maria Teresa Zabala 77 anni - Nava del Rey Hiszpania
- S. Cristina Cuadros Rosales 78 anni - Granada Hiszpania
- S. Magdalena Colom Mateu 86 anni - Palma de Mallorca Hiszpania
- S. Maria Clara Muset 93 anni - Barcelona Hiszpania
- S. Maria del Carmen Perez Mu?oz 75 anni - Veracruz Meksyk
- S. Maria Beatriz 73 anni - Cadereyta Meksyk
- S. Maria Josefa Farias Valencia 85 anni - Uruapan Meksyk
- S. Maria Ines Gutierrez Raimirez 78 anni - Chihuahua Meksyk
- S. Maria Agata del Divin Pargoletto 93 anni - Moncalieri Włochy
- S. Maria Concetta del Santissimi Crocifisso 90 anni - Florencja Włochy
- S. Maria Francesca del Divino Amore 96 anni - Garbatella (Roma) Włochy
- S. Emanuela del Volto Santo 89 anni - Alessano Włochy

¹ Złożyła profesję 31 maja 2003

² Złożyła profesję 28 grudnia 2003

³ Złoży profesję 28 grudnia 2003